

# Joanna Misztal-Konecka

---

## Jawność postępowania cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem elektronicznego postępowania upominawczego

---

Kwartalnik Prawa Publicznego 12/3, 95-107

---

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Misztal-Konecka\*

## JAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA CYWILNEGO ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM ELEKTRONICZNEGO POSTĘPOWANIA UPOMINAWCZEGO

### 1. Wprowadzenie

Wprawdzie zasadniczym tematem konferencji organizowanej przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Naukowe Centrum Prawno-Informatyczne w dniu 11.1.2012 r. w Warszawie uczyniono aktualne problemy dostępu do informacji publicznej, jednak dodatkowo organizatorzy chcieli skierować zainteresowanie prelegentów na znaczenie nowoczesnych technologii w udostępnianiu informacji publicznej, a także w elektronicznym prowadzeniu postępowania. Inspiracją dla niniejszego wystąpienia obok zaproszenia wyraźnie skierowanego na przedstawienie doświadczeń elektronicznego postępowania upominawczego stała się propozycja ukazania także problemów jawności postępowania i udostępniania akt sprawy. W efekcie przedmiotem mojego artykułu pragnę uczynić jawność postępowania cywilnego, ze szczególnym uwzględnieniem elektronicznego postępowania upominawczego.

---

\* Dr hab. Joanna Misztal-Konecka – Kierownik Katedry Postępowania Cywilnego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; Sędzia Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku.

## 2. Jawność postępowania cywilnego

Zgodnie z normą art. 9 § 1 k.p.c.<sup>1</sup> rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy, kopie lub wyciągi z tych akt. Przepis ten realizuje na gruncie postępowania cywilnego gwarantowane przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego prawo do jawnego rozpoznania sprawy<sup>2</sup>.

Przepis art. 9 k.p.c. reguluje dwa aspekty jawności: jawność zewnętrzną (jawność dla publiczności, publiczność postępowania) i jawność wewnętrzną (jawność dla uczestników postępowania)<sup>3</sup>. W zakresie jawności zewnętrznej podstawowe znaczenie ma regulacja art. 152 k.p.c., zgodnie z którą na posiedzenia jawne wstęp na salę sądową mają nie tylko strony i osoby wezwane, ale także wszystkie inne zainteresowane osoby pełnoletnie. Nie można jednak nie zauważyć, że wyłączenie jawności zewnętrznej może nastąpić z urzędu, gdy publiczne rozpoznanie sprawy zagraża porządkowi publicznemu lub moralności lub jeżeli mogą być ujawnione okoliczności objęte ochroną informacji niejawnych (art. 153 § 1 k.p.c.), bądź też na wniosek strony, jeżeli podane przez nią przyczyny sąd uzna za uzasadnione lub gdy mają być roztrząsane szczegóły życia rodzinnego (art. 153 § 2 k.p.c.). Przy drzwiach zamkniętych odbywa się także postępowanie w sprawach małżeńskich (art. 427 k.p.c.) oraz na wniosek strony posiedzenie lub jego część, gdy mogą być ujawnione okoliczności stanowiące tajemnicę jej przedsiębiorstwa (art. 153 § 1<sup>1</sup> k.p.c.). Nadto w sprawach opiekuńczych osób małoletnich sąd z urzędu zarządza odbycie całego posiedzenia lub jego części przy drzwiach zamkniętych, jeżeli przeciwko publicznemu rozpoznaniu sprawy przemawia dobro małoletniego (art. 575<sup>1</sup> k.p.c.). Z wyłączeniem jawności odbywa się również postępowanie opiekuńczo-wychowawcze i poprawcze, chyba że jawność posiedzenia lub

---

<sup>1</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.

<sup>2</sup> Zob. zwłaszcza art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie 4.11.1950 r., Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z Nowego Jorku, otwartego do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r., Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>3</sup> H. Dolecki, *Komentarz do art. 9 Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1: *Artykuły 1–366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Lex/el 2011.

rozprawy jest uzasadniona ze względów wychowawczych (art. 45 i art. 53 § 1 u.p.n.)<sup>4</sup>.

Formą ograniczenia jawności zewnętrznej i wewnętrznej jest natomiast rozpoznawanie spraw na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przepis ustawy na to zezwala.

O ile jawność zewnętrzna może z uznanych za ważne przez ustawę powodów zostać ograniczona, o tyle ustawodawca nie dopuszcza szerszego niż przywołane rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym wyłączenia jawności wewnętrznej. Strony i uczestnicy postępowania zawsze mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy, kopie lub wyciągi z tych akt. Co więcej, w orzecznictwie słusznie zauważono, że prawo strony do dostępu do akt postępowania sądowego wynika z zasady jawności i nie wymaga zgody osoby, której dotyczy<sup>6</sup>. Dzieje się tak, ponieważ dostęp stron i uczestników postępowania do akt sprawy jest konieczny do właściwego rozpoznania sprawy przez sąd przy równoczesnym zapewnieniu uczestnikom postępowania możliwości obrony swoich interesów. Równocześnie nie można nie podzielić stanowiska, że prawo dostępu do akt sprawy nie oznacza prawa do wymuszenia na organie sądowym przesłania akt na adres domowy strony<sup>7</sup>.

### 3. Istota elektronicznego postępowania upominawczego

Elektroniczne postępowanie upominawcze (EPU)<sup>8</sup> zostało wprowadzone do polskiego systemu prawnego ustawą z 9.1.2009 r. o zmianie ustawy

---

<sup>4</sup> Ustawa z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, t.j.: Dz.U. z 2010 r. Nr 33, poz. 178 ze zm.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat zob. W. Broniewicz, *Jawność jako konstytucyjna zasada procesu cywilnego Polski Ludowej*, „Nowe Prawo” 1954, nr 5–6, s. 78–94; Z. Miczek, *Jawność posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym i jej wyłączenia (zagadnienia ogólne)*, „Ius et Administratio” 2005, z. 2, s. 85–93.

<sup>6</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 30.6.2006 r., sygn. akt II SA/Wa 14/06, LEX nr 219347.

<sup>7</sup> Wyrok SN z 3.4.2001 r., sygn. akt I PKN 818/00, OSNP 2003, nr 2, poz. 32.

<sup>8</sup> Szerzej na temat elektronicznych aspektów wymiaru sprawiedliwości w innych państwach zob. np. *Informatyzacja postępowania sądowego w prawie polskim i wybranych państwach*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2009, s. 36–177; A. Harast, *Elektroniczne postępowanie upominawcze (sądowe) w wybranych państwach Unii Europejskiej*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 20, s. 1087–1098. Polskie elektroniczne postępowanie upominawcze stało się przedmiotem zainteresowania szeregu publikacji, zob. np. S. Kotecka, *Elektroniczne postępowanie upominawcze w Polsce – uwagi de lege ferenda* [w:] *Dokumenty we współczesnym prawie*, red. E. Gruza, Warszawa 2009, s. 125–153; P. Telusiewicz, *Projekt elektronicznego postępowania upominawczego* [w:]

– Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>9</sup> z dniem 1.1.2010 r. Celem nowego postępowania było przyspieszenie rozpoznawania roszczeń dochodzonych uprzednio w postępowaniu upominawczym, odciążenie sądów (a raczej sędziów) od rozpoznawania spraw drobnych, w których stan faktyczny nie jest skomplikowany i nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, ułatwienie wnoszenia pozwów dla tzw. powodów masowych, których roszczenia są udowodnione dokumentami, najczęściej fakturami bądź rachunkami, uzyskanie oszczędności budżetowych związanych ze zmniejszeniem ilości korespondencji (doręczenia wezwań do uzupełnienia braków formalnych, doręczenia wszelkich pism powodowi) oraz rezygnacją z tworzenia akt papierowych i ich tradycyjnej archiwizacji<sup>10</sup>.

#### 4. Jawność zewnętrzna w elektronicznym postępowaniu upominawczym

Zgodnie z normą art. 497<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 505<sup>28</sup> k.p.c. w elektronicznym postępowaniu upominawczym rozpoznanie sprawy następuje na posiedzeniu niejawnym. Oznacza to zatem, że w posiedzeniu sądu nie biorą udziału strony, co więcej, strony nie mają nawet wiedzy o terminie tego posiedzenia. O odbyciu posiedzenia niejawnego i jego wyniku zwykle

---

*Elektroniczne aspekty wymiaru sprawiedliwości. Materiały z Konferencji zorganizowanej przez Instytut Prawa Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, red. G. Tylec, J. Misztal-Konecka, wprowadzenie H. Cioch, Bydgoszcz–Lublin 2009, s. 77–90; Ł. Goździaszek, Informatyczny przełom w postępowaniu cywilnym? Rozważania nad elektronicznym postępowaniem upominawczym, „Palestra” 2009, z. 9–10, s. 81–87; P. Potejko, Elektroniczne postępowanie upominawcze – fikcja wymiaru sprawiedliwości?, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 1, s. 16–23; S. Cieślak, Elektroniczne postępowanie upominawcze, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 7, s. 359–369; G. Tylec, P. Telusiewicz, Elektroniczne postępowanie upominawcze – pierwsze 3 miesiące. Uwagi dotyczące praktyki funkcjonowania, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 14, s. 810–816; B. Kaczmarek-Templin, Mechanizm rozpoznania sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym – polemika, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 16, s. 896–902; Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2010; M. Tchórzewski, P. Telenga, Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz, Warszawa 2010; J. Widło, Elektroniczne postępowanie upominawcze, Warszawa 2010; M. Kaczyński, Sprzeciw od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, „Radca Prawny” 2011, nr 1, s. 48–57; K. Franczak, Elektroniczne postępowanie upominawcze – zalety i wady dla stron postępowania, PPH 2011, nr 7, s. 48–54.*

<sup>9</sup> Dz.U. Nr 26, poz. 156.

<sup>10</sup> Druk 859, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/859> (data wejścia 1.01.2012).

strony dowiadują się w momencie doręczenia im nakazu zapłaty, zaś pozwany otrzymujący wówczas odpis pozwu uzyskuje dopiero wiedzę o wszczęciu postępowania.

Regulacja ta nie może jednak zostać uznana za niekonstytucyjną, choć art. 45 Konstytucji gwarantuje prawo do jawnego rozpoznania sprawy i jawność rozprawy. Przede wszystkim w elektronicznym postępowaniu upominawczym zasadą jest rozpoznawanie spraw na posiedzeniu niejawnym, na co dozwala przepis ustawy – art. 9 § 1 zd. 1 k.p.c. Co więcej, powód wnoszący pozew w tym postępowaniu poprzez wybór ścieżki elektronicznej rezygnuje (przynajmniej tymczasowo) z rozpoznania jego sprawy na jawnej rozprawie. Pozwany zaś, wciągnięty do postępowania wbrew swej woli, po otrzymaniu nakazu zapłaty doręczanego wraz z odpisem pozwu może w bardzo łatwy sposób doprowadzić do rozpoznania sprawy na rozprawie – zgodnie bowiem z art. 505<sup>35</sup> k.p.c. sprzeciw od nakazu zapłaty w EPU nie wymaga uzasadnienia ani przedstawienia dowodów.

Reasumując, przewidziany fakultatywny charakter elektronicznego postępowania upominawczego i niezwykle łatwość obalenia wydanego nakazu zapłaty (który pełni początkowo jedynie rolę „propozycji” rozstrzygnięcia sprawy) gwarantują zachowanie konstytucyjnego prawa do sądu dla obu stron w rozumieniu art. 45 Konstytucji.

## 5. Akta sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym

Przepis art. 53 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>11</sup> nakazuje tworzyć dla każdej z rozpoznawanych przez sądy spraw akta. Przepis ten dozwala na tworzenie i przetwarzanie akt także z wykorzystaniem technik informatycznych.

W elektronicznym postępowaniu upominawczym akta odzwierciedlają czynności sądu i stron, i składają się wyłącznie z dokumentów elektronicznych (§ 272a ust. 1 regulaminu<sup>12</sup>). Co istotne, akta te prowadzone są wyłącznie w systemie teleinformatycznym i są generowane automatycznie z chwilą prawidłowego wniesienia pozwu do sądu. Po myśli bowiem art. 505<sup>30</sup> § 2 k.p.c.

---

<sup>11</sup> Ustawa z 27.7.2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.

<sup>12</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.

czynności sądu, referendarza i przewodniczącego utrwalane są wyłącznie w systemie teleinformatycznym, a wytworzone w ich wyniku dane w postaci elektronicznej opatrywane są bezpiecznym podpisem elektronicznym w rozumieniu art. 3 pkt 2 ustawy z 18.9.2001 r. o podpisie elektronicznym. Zachowaniu zupełności akt elektronicznych – przy uwzględnieniu, że pozwany może komunikować się z sądem także w formie tradycyjnej (pisemnej) – służy obowiązkowa digitalizacja pism składanych w formie pisemnej (§ 272a ust. 2 regulaminu). Przez digitalizację należy w tym przypadku rozumieć techniczny mechanizm przekształcania dokumentu z postaci papierowej w postać elektroniczną<sup>13</sup>. Wbrew wcześniejszym propozycjom ustawodawca nie zdecydował się na niszczenie dokumentów papierowych po ich zeskanowaniu i włączeniu do akt elektronicznych. Stąd też po przetworzeniu na postać elektroniczną dokumenty w postaci papierowej przechowywane są w pomocniczym zbiorze dokumentów. Pomocniczy zbiór dokumentów podlega udostępnieniu na zasadach analogicznych jak akta sądowe (§ 272a ust. 3 regulaminu)<sup>14</sup>.

Co istotne, należy uznać, że digitalizacji podlegają nie tylko pisma wnoszone w formie pisemnej przez pozwanego, ale również takie pisma powoda. Wprawdzie ustawodawca przewidział jako jedyną formę kontaktu powoda z sądem, kontakt w ramach systemu teleinformatycznego, obwarowując wnoszenie pism w inny sposób sankcją „niewywoływania skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu” (art. 505<sup>31</sup> § 1 k.p.c.), jednak również takie pisma winny zostać zeskanowane i w ten sposób udostępnione orzecznikowi, aby ten mógł co najmniej zarządzić zwrot pisma wniesionego z pominięciem drogi elektronicznej<sup>15</sup>.

Akta elektroniczne charakteryzują się szeregiem zalet w przeciwieństwie do akt tradycyjnych. Przede wszystkim przy obecnym systemie zabezpieczeń w praktyce brak możliwości ich zagubienia<sup>16</sup>. Nadto akta te są dostępne o dowolnej porze, z dowolnego miejsca. Co więcej, są one dostępne dla sądu i stron, również w tym samym czasie<sup>17</sup>.

---

<sup>13</sup> J. Widło, *op.cit.*, s. 53.

<sup>14</sup> Praktyka utrzymania akt papierowych została zakwestionowana przez J. Pawliczka – idem, *Elektroniczne postępowanie upominawcze – założone cele a praktyka funkcjonowania*, s. 11, [http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2011/09/J\\_pawliczek\\_elektroniczne-postepowanie-upominawcze-zalozone-cele-a-praktyka-funkcjonowania.pdf](http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2011/09/J_pawliczek_elektroniczne-postepowanie-upominawcze-zalozone-cele-a-praktyka-funkcjonowania.pdf) (data wejścia 27.12.2011).

<sup>15</sup> A. Wróbel, *Dostęp stron postępowania do akt sądowych w elektronicznym postępowaniu upominawczym – problemy praktyczne*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 15, s. 845.

<sup>16</sup> *Elektroniczne...*, red. J. Gołaczyński, s. 325.

<sup>17</sup> S. Kotecka, *Informatyzacja postępowania cywilnego w Polsce [w:] Informatyzacja...*, red. J. Gołaczyński, s. 4.

## 6. Dostęp do akt sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym

Najistotniejszym przejawem jawności wewnętrznej jest dostęp do akt postępowania. Przed poczynieniem bardziej szczegółowych rozważań warto wskazać, że w elektronicznym postępowaniu upominawczym w praktyce potrzeba przejrzania akt – zwłaszcza przez pozwanego – może zachodzić bardzo rzadko, tak jak ma to miejsce w zwykłym postępowaniu upominawczym. W elektronicznym postępowaniu upominawczym akta składają się bowiem z pozwu i nakazu zapłaty, ewentualnie także dokumentów związanych z usuwaniem braków formalnych pozwu. Odpisy wszystkich interesujących pozwanego dokumentów doręczane są pozwanemu, stąd *de facto* nie ma on potrzeby zapoznania się z aktami sprawy<sup>18</sup>.

Dostęp do akt sprawy dla powoda (jego pełnomocnika, przedstawiciela ustawowego) realizowany jest wyłącznie za pośrednictwem konta<sup>19</sup> założonego w systemie teleinformatycznym (§ 272b ust. 1 regulaminu). Ustawodawca wyszedł bowiem ze słusznego założenia, że podjęcie decyzji przez powoda o skorzystaniu z elektronicznego postępowania upominawczego jest przejawem woli kontaktowania się z sądem wyłącznie drogą elektroniczną. Podmiot inicjujący postępowanie przed e-sądem od chwili wniesienia pozwu ma zatem pełną możliwość przeglądania akt sprawy za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.

W tym miejscu należy wskazać, że konto udostępniane jest użytkownikowi wyłącznie po uwierzytelnieniu, przy czym uwierzytelnienie następuje za pomocą podpisu elektronicznego. Podpis elektroniczny w EPU może mieć

<sup>18</sup> *Elektroniczne...*, red. J. Gołaczyński, s. 92.

<sup>19</sup> W elektronicznym postępowaniu upominawczym elementem zapewniającym bezpieczeństwo systemu przed oszustami lub „żartownisiami” jest przede wszystkim regulacja związana z zakładaniem konta umożliwiającego komunikację z sądem w EPU, przewidziana w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie trybu zakładania konta oraz sposobu posługiwania się podpisem elektronicznym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Dz.U. Nr 226, poz. 1830 (dalej: rozporządzenie o koncie). Założenie takiego konta wymaga: 1. podania imion oraz nazwiska, numeru PESEL, o ile dana osoba go posiada, oraz numeru dokumentu tożsamości, a także miejsca urodzenia, adresu poczty elektronicznej oraz adresu do korespondencji; 2. wskazania przez wnioskodawcę nazwy użytkownika i hasła (§ 3 ust. 1 rozporządzenia o koncie). Konto użytkownika zostanie założone jedynie w przypadku pozytywnej automatycznej weryfikacji imion, nazwiska oraz numeru PESEL w zbiorze PESEL, jeśli dana osoba posiada numer PESEL (§ 3 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia o koncie).



formę bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu<sup>20</sup> albo zostać złożony przez podanie nazwy użytkownika i hasła (§ 5 rozporządzenia o koncie). Przyjęta metoda autoryzacji jest tania i powszechnie dostępna w przeciwieństwie do podpisu kwalifikowanego, a związane z jej zastosowaniem zagrożenia porównywalne z zagrożeniami związanymi z możliwością podszycia się pod inną osobę przy wnoszeniu pisma w formie tradycyjnej.

W celu umożliwienia pozwanemu uzyskania dostępu do elektronicznych akt sprawy wraz z doręczanym nakazem zapłaty otrzymuje on indywidualny kod (identyfikator sprawy) stanowiący kombinację liter i cyfr. Kod ten jest instrumentem zabezpieczenia systemu teleinformatycznego przed dostępem do akt sprawy osób nieuprawnionych, stąd też ma on charakter poufny i nie jest udostępniany nawet powodowi<sup>21</sup>. Nie oznacza to jednak narzucenia pozwanemu konieczności zapoznawania się z aktami sprawy z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego. Dostęp pozwanego do akt sprawy realizowany może być bowiem trojako. Po pierwsze, pozwany może założyć sobie konto w systemie teleinformatycznym e-sądu (lub skorzystać z konta już posiadanego) i dzięki niemu uzyskać dostęp do akt po podaniu poufnego identyfikatora sprawy (§ 272b ust. 2 regulaminu). Po drugie, dostęp taki jest możliwy z wykorzystaniem przywołanego kodu nawet bez zakładania konta w systemie<sup>22</sup>. Po trzecie zaś, pozwany, który nie zdecydował się na wnoszenie pism do e-sądu drogą elektroniczną, może złożyć w wybranym przez siebie sądzie rejonowym wniosek o udostępnienie akt. Wówczas e-sąd umożliwia drogą elektroniczną dostęp do akt sądowi wskazanemu przez pozwanego, a ten udostępnia mu akta (§ 272b ust. 5 regulaminu). Regulamin urzędowania sądów powszechnych nie określa jednak, czy udostępnienie takie następuje wówczas przez możliwość przeglądania akt sprawy na ekranie komputera, czy poprzez udostępnienie wydruku dokumentów w aktach tych zawartych. Trzecia z przytoczonych możliwości skierowana jest do osób, które

---

<sup>20</sup> Podpis elektroniczny wprowadzony został ustawą z 18.9.2001 r. o podpisie elektronicznym, Dz.U. Nr 130, poz. 1450 ze zm. Z uwagi jednak na to, że pomimo starań ustawodawczych nie doszło do upowszechnienia jego zastosowania, twórcy projektu elektronicznego postępowania upominawczego zdecydowali się na odejście od rygorów bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Wybrano drogę weryfikacji poprzez podanie hasła i loginu na wzór bankowości elektronicznej, aby nie tworzyć dodatkowych barier dla nowego postępowania i nie skazywać go z góry na porażkę.

<sup>21</sup> A. Wróbel, op.cit., s. 845.

<sup>22</sup> W literaturze podniesiono, że rozwiązanie to jest sprzeczne z § 272b ust. 1 regulaminu. Zob. ibidem.

nie mają dostępu do nowoczesnych technologii informatycznych, lub też nie są zainteresowane ich wykorzystaniem.

Równocześnie wychodząc naprzeciw potrzebom obrotu gospodarczego, dopuszczono możliwość udzielenia innym osobom posiadającym konta w systemie dostępu do akt oraz pozbawienia tego dostępu (§ 272b ust. 3–4 regulaminu). Praktyka funkcjonowania kancelarii prawnych pokazuje bowiem, że projekty pism procesowych często są sporządzane przez inne niż pełnomocnik procesowy osoby. Nie można jednak pominąć, że z uwagi na ograniczenia technologiczne regulacje te pozostają martwe, ponieważ w obecnym kształcie systemu teleinformatycznego brak jest instrumentu umożliwiającego powodowi i pozwanemu udzielenie za pośrednictwem tego systemu dostępu do akt sprawy osobom trzecim<sup>23</sup>.

Poza licznymi zaletami akt elektronicznych w praktyce e-sądu dostrzeżono także istotne wady regulacji dotyczących elektronicznego dostępu do akt sprawy.

Pierwszą z potencjalnych komplikacji jest zerwanie kontaktu powoda z e-sądem, zwłaszcza w sytuacji, w której pozew został wniesiony przez pełnomocnika procesowego czy przedstawiciela ustawowego, następnie zaś doszło do ustania stosunku przedstawicielstwa, a powód nie posiada konta w systemie teleinformatycznym. W takim bowiem przypadku – jeżeli powód nie posiada własnego konta w systemie e-sądu – nie jest możliwe doręczanie mu korespondencji, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu<sup>24</sup>. A. Wróbel wykluczyła w takiej sytuacji zastosowanie instytucji zawieszenia postępowania, podnosząc, że nie ma ona racji bytu w elektronicznym postępowaniu upominawczym z powodu dążenia do maksymalnej sprawności postępowania<sup>25</sup>. Poglądu tego jednak nie można podzielić, skoro ustawodawca nie wyłączył stosowania instytucji zawieszenia postępowania przed e-sądem. Gdyby wola ustawodawcy skłaniała się w tym kierunku, z pewnością pojawiłby się przepis analogiczny do regulacji występującej w art. 35 i art. 229 prawa upadłościowego i naprawczego<sup>26</sup>, które wprost wykluczają stosowanie przepisów o zawieszeniu postępowania. Elektroniczne postępowanie upominawcze zostało skonstruowane jako odmiana postępowania upominawczego (a zatem kolejne postępowanie odrębne)<sup>27</sup>, stąd stosuje się w nim art. 497<sup>1</sup>–505 k.p.c. z od-

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 846–847.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 847. Podobnie M. Tchórzewski, P. Telenga, *op.cit.*, s. 49.

<sup>26</sup> Ustawa z 28.2.2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, t.j.: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.

<sup>27</sup> W literaturze procesu cywilnego wielokrotnie negatywnie wypowiedano się co do wprowadzania i utrzymywania w kodeksie postępowania cywilnego kolejnych postępowań odrębnych.

rębnościami wynikającymi z art. 505<sup>28</sup>–505<sup>37</sup> k.p.c., a równocześnie nie stosuje się przepisów o innych postępowaniach odrębnych. Oznacza to zatem, że w elektronicznym postępowaniu upominawczym stosowane w pierwszej kolejności są przepisy właściwe dla tego postępowania, następnie zaś przepisy normujące postępowanie upominawcze, a w braku niezbędnych rozwiązań, znajdują zastosowanie przepisy ogólne o procesie, o ile nie kolidują z przepisami postępowania odrębnego<sup>28</sup>. Skoro tak, art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. stosowany *per analogiam* pozwala zawiesić postępowanie z urzędu, gdy na skutek braku konta powoda w systemie teleinformatycznym nie można nadać sprawie dalszego biegu. Trudno bowiem pominąć fakt, że posiadanie przez powoda konta w systemie teleinformatycznym spełnia te same zadania, jakie przypisać należy wskazaniu tradycyjnego adresu w postępowaniu „papierowym”.

Drugim z problemów dostrzeżonych w praktyce jest zagadnienie zmiany pełnomocnika w toku elektronicznego postępowania upominawczego. Najczęściej zamiana pełnomocnika uzewnętrzniała się poprzez informowanie sądu przez dotychczasowego pełnomocnika o wypowiedzeniu pełnomocnictwa i wskazanie osoby nowego pełnomocnika. Wedle stanowiska A. Wróbel oświadczenie takie uznawać przychodzi za skuteczne jedynie w zakresie informacji o utracie umocowania dotychczasowego pełnomocnika do udziału w sprawie, zaś nowy pełnomocnik powinien złożyć oświadczenie procesowe drogą elektroniczną o przystąpieniu do sprawy w charakterze pełnomocnika powoda i dopełnić czynności w zakresie wykazania swego umocowania w sposób określony w art. 89 § 1 zd. 4 w zw. z art. 87 k.p.c.<sup>29</sup> Warto jednak wskazać, że aktualnie możliwości techniczne systemu znacznie utrudniają przystąpienie do sprawy nowego pełnomocnika, zwłaszcza po stronie powodowej<sup>30</sup>.

Po trzecie, warto wskazać, że istotną cechą elektronicznego postępowania upominawczego jest fakt, iż system teleinformatyczny obsługujący to postępowanie umożliwia korzystnie z niego użytkownikom będącym osobami fizycznymi; osoby prawne oraz inne tego rodzaju podmioty nie będące osobami fizycznymi nie mogą posiadać konta. W konsekwencji osoba fizyczna działająca w imieniu podmiotu nie będącego osobą fizyczną działa ze „swojego”

---

Szerzej zob. K. Weitz, *Czy potrzebne jest postępowanie w sprawach gospodarczych?*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 7–8, s. 27–28; M. Manowska, *Postępowania odrębne w procesie cywilnym*, wyd. 2, Warszawa 2010, s. 11–36.

<sup>28</sup> Szerzej na ten temat zob. J. Misztal-Konecka, *Elektroniczne postępowanie upominawcze jako postępowanie odrębne* [w:] *Wizja europejskiego społeczeństwa informacyjnego i jej realizacja w prawie polskim*, red. J. Misztal-Konecka, G. Tylec, Warszawa 2012, s. 146–147.

<sup>29</sup> A. Wróbel, *op.cit.*, s. 847–848.

<sup>30</sup> Szerzej zob. *ibidem*.

konta użytkownika, a nie zaś z „konta firmowego”<sup>31</sup>. Istnieje zatem zagrożenie zerwaniem komunikacji powoda z e-sądem w razie zmiany składu zarządu czy innego organu uprawnionego do reprezentacji powoda.

## 7. Zamiast podsumowania

Jawność postępowania sądowego, zarówno w zakresie publiczności, jak i dostępu stron do akt postępowania, wpisuje się w urzeczywistnienie zasady dostępu (obywateli) do sądu<sup>32</sup>, które gwarantowane jest zwłaszcza Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Powszechnie przyjmuje się bowiem, że prawo do sądu obejmuje:

- 1) prawo dostępu do sądu (do uruchomienia procedury przed niezależnym, niezawisłym i bezstronnym sądem),
- 2) prawo do ukształtowania procedury przed sądem zgodnie z zasadami sprawiedliwości i jawności (prawo do rzetelnego procesu),
- 3) prawo do wyroku sądowego (wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd)<sup>33</sup>.

---

<sup>31</sup> Ł. Goździaszek, *Spółka jako strona w elektronicznym postępowaniu upominawczym*, „Prawo Spółek” 2010, nr 7–8, s. 75.

<sup>32</sup> H. Pietrkowski, *Prawo do sądu (wybrane zagadnienia)*, „Przegląd Sądowy” 1999, nr 11–12, s. 3; E. Gapska, *Wady orzeczeń sądowych*, Warszawa 2009, s. 16–17.

<sup>33</sup> Wyrok TK z 10.6.2003 r., sygn. SK 37/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 53. Zob. też Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka)*, PiP 1997, z. 11–12, s. 86–105; P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 7–16; H. Pietrkowski, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 10, s. 37; M. Romańska, *Skarga na przewlekłość postępowania sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, s. 41; A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 68, 185–232; *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, wyd. 2, Warszawa 2011, s. 57. Szerzej na temat prawa do sądu, a w szczególności jego znaczenia dla postępowania cywilnego, zob. L. Garlicki, *Prawo do sądu [w:] Prawa człowieka. Model prawny*, Warszawa 1991, s. 537–560; H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego)* [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 186–200; K. Korzan, *Roszczenie procesowe jako przedmiot postępowania cywilnego w kontekście prawa dostępu do sądu i prawa do powództwa* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, Łódź 1998, s. 175–193; H. Pietrkowski, *Prawo do sądu (wybrane zagadnienia)*, „Przegląd Sądowy” 1999, nr 11–12, s. 3–17; A. Krzywonos, J. Gołaczyński, *Prawo do sądu [w:] Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 725–743; E. Łętowska, *O definicji prawa do*

Elektroniczne postępowanie upominawcze, jak wykazano, nie narusza istotnych elementów zasady jawności, a równocześnie istotnie poszerza faktyczną dostępność sądu dla obywateli. Znacznie większy niż zakładano wpływ spraw do e-sądu pokazał, że istnieje ogromne zapotrzebowanie na tego rodzaju formę wymiaru sprawiedliwości. Już w 2010 roku w e-sądzie zarejestrowano 6% wszystkich spraw zarejestrowanych w polskim sądownictwie, co wbrew ocenom niektórych<sup>34</sup> nie pozwala przydać jej miana procedury o marginalnym zakresie zastosowania.

Sceptykom, którzy podnoszą, że nie doszło w istocie do zmniejszenia obciążenia sądów rozpoznających sprawy w postępowaniu tradycyjnym, warto przypomnieć, że wprowadzenie nowoczesnej technologii przyczyniło się do uproszczenia i usprawnienia pracy sądów w stosunku do zwykłego postępowania upominawczego, zwłaszcza że tylko dla tego postępowania miało być alternatywą<sup>35</sup>. Oczywiście po dwóch latach funkcjonowania e-sądu dostrzega się potrzeby zmian ustawodawczych<sup>36</sup>, ponieważ nie wszystkie problemy rodzące się na styku prawa i nowoczesnych technologii przewidziano, jednak zakres zainteresowania EPU zachęca do doskonalenia tego postępowania odrębnego.

Należy podkreślić, że wykorzystanie nowoczesnych technologii jest zjawiskiem nieuniknionym, również w wymiarze sprawiedliwości, czego najlep-

---

sądu, PiP 2002, z. 12, s. 78; H. Pietrkowski, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmiennej procedury cywilnej*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 10, s. 37–54; P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005 – wraz z dalszymi pracami w nich powołanymi.

<sup>34</sup> J. Pawliczek, op.cit.

<sup>35</sup> Ł. Goździaszek, *Elektronizacja postępowań. Rozwój elektronicznego postępowania upominawczego – postulaty de lege ferenda* (<http://nawokandzie.ms.gov.pl/elektronizacja-postepowan/news/183/rozwoj-elektronicznego-postepowania-upominawczego-postulaty-de-lege-ferenda>; data wejścia 27.12.2011).

<sup>36</sup> Konieczne wydaje się zwłaszcza umożliwienie powodowi wskazania sądu, do którego sprawa ma zostać przekazana z elektronicznego postępowania upominawczego (obecnie przekazanie następuje do sądu właściwości ogólnej pozwanego, brak zaś możliwości powołania się na umowę prorogacyjną czy właściwość przemienną), umożliwienie złożenia żądania zakończenia postępowania przed e-sądem (obecnie e-sąd zmuszony jest przekazać sprawę do sądu właściwości ogólnej, nawet jeżeli powód nie jest zainteresowany kontynuowaniem postępowania przed sądem tradycyjnym), uściślenie jakie dodatkowe wymogi będą musiały zostać spełnione przed sądem, któremu sprawa zostanie przez e-sąd przekazana (obecnie na gruncie interpretacji art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c. wyrażane są rozbieżne stanowiska, podobnie praktyka sądów nie jest jednolita). Szerzej zob. Ł. Goździaszek, *Elektronizacja postępowań...*; J. Pawliczek, op.cit.; J. Misztal-Konecka, *Umorzenie postępowania po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego*, „Monitor Prawniczy” 2012, nr 14, s. 731–737 (wraz z pracami tam powołanymi).

szym przykładem jest elektroniczna księga wieczysta czy właśnie elektroniczne postępowanie upominawcze. Najważniejszymi zaletami tego systemu są ściśle powiązanie istnienia e-sądu z systemem teleinformatycznym, który ułatwia działanie stronie powodowej dzięki możliwości złożenia pozwu bez wychodzenia z biura czy domu; brak obowiązku dołączania odpisów pisma, załączników, pełnomocnictwa oraz dokumentu wykazującego umocowanie przedstawiciela ustawowego, organu jednostki organizacyjnej wyposażonej w zdolność do czynności procesowych lub podejmującej czynności za Skarb Państwa; niższe opłaty sądowe<sup>37</sup>.

Na koniec, jako ogromną zaletę elektronicznego postępowania upominawczego należy wskazać właśnie istotne ułatwienie dostępu do akt sprawy za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, pozwalające na zapoznawanie się z aktami o każdej porze, w dowolnym miejscu. Dla każdej osoby mającej wiedzę o zasadach funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a zwłaszcza sekretariatów sądowych, dostęp do akt sprawy z domowego komputera to „przewrót kopernikański” w procedurze cywilnej.

### Openness of civil proceedings especially in electronic proceedings by writ of payment (“EPU”)

Openness of civil proceedings is a part of the right to access to court protected by Polish Constitution and Article 6 of the European Convention on Human Rights. It is guaranteed also in electronic proceedings by writ of payment (EPU). EPU is a new type of separate procedure introduced into the Polish Civil Procedure Code in 2009. EPU may be used to enforce payment of a clearly defined amount, the amount of which is not in dispute as evidence by relevant documentation, such as a bill of acceptance signed by the debtor, demand for payment or invoice. In EPU the access for a plaintiff is realised by using communication system which allows to read records of the proceedings at any time, in any place. A defendant has a choice: can use communication system or read records of the proceedings in any district court.

---

<sup>37</sup> Zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t.j.: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm., od pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym pobiera się jedną czwartą opłaty. Nie można wprawdzie pominąć tego, że w EPU występuje opłata manipulacyjna związana z uiszczeniem opłaty sądowej. Nie jest ona jednak wysoka skoro np. w przypadku pozwu o zapłatę kwoty 10.000 zł i ustalenia opłaty na poziomie 125 zł (1,25% wartości przedmiotu sporu) wynosi 3,13 zł, co oznacza, że nie przekracza kosztów przelewu, czy znaczka na list polecony. Wobec braku konieczności sporządzania odpisów pism procesowych, kserowania ich, czy kopertowania, wydaje się ona symboliczna.